

Sygn. akt V ACz 893/12

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSA Barbara Kurzeja

Sędziowie: SA Zofia Kołaczyk (spr.)

SA Urszula Bożałkińska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2012 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. K. i U. K.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Z.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek zażalenia powodów na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 29 sierpnia 2012 roku, sygn. akt XII C 111/12

postanawia :

1. oddalić zażalenie;
2. zasądzić od powodów na rzecz pozwanej po 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Sygn. akt V ACz 893/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Gliwicach odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu w oparciu o normę art. 102 k.p.c. W uzasadnieniu postanowienia wskazał, iż mimo uznania strony pozwanej za przegrywającą spór (na skutek zadośćuczynienia żądaniu powodów w toku procesu) przyjąć należało, że nie dała ona podstaw do wytoczenia powództwa i uznała przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. Konstruując ten wniosek, Sąd miał na względzie okoliczności związane nie tylko z przebiegiem niniejszej sprawy, ale również szerszy kontekst sytuacyjny z którego wynika, że przed Sądem Okręgowym w Gliwicach wszczynane są dziesiątki spraw przeciwko pozwanej Spółdzielni, przedmiotowo tożsamy z niniejszą sprawą. Dzieje się to w sytuacji, gdy po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny (sygn. akt P 17/10), pozwana Spółdzielnia uznaje roszczenia najemców i sukcesywnie podejmuje konieczne czynności notarialne, czego świadomość ma również pełnomocnik powodów, który mimo tego, w imieniu innych najemców składa kolejne pozwy do sądu. Sąd pierwszej instancji powołując się na inne sprawy toczące się z udziałem Spółdzielni podkreślił, że nie jest prawdą aby pozwana realizowała wnioski najemców wyłącznie na skutek wytoczenia przeciwko niej powództwa, co miało w ocenie powodów przemawiać za koniecznością wniesienia pozwu do sądu. Podkreślił Sąd, iż wniesienie pozwu, powodowie powinni poprzedzić stosownym wezwaniem do dobrowolnego spełnienia roszczenia przez Spółdzielnię, a za takie nie może być uznane

wezwanie sprzed kilku lat. Zwrócił też uwagę na możliwość skorzystania przez powodów z drogi przewidzianej w art. 184 k.p.c., co eliminowałoby ewentualne ryzyko uchylecia się spółdzielni od realizacji żądania wniosku.

W zażaleniu powodowie zarzucili rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji naruszenie art. 102 k.p.c., art. 227 k.p.c., 228 § 1 i 2 k.p.c., 230 k.p.c., 233 § 1 i 2, 217 § 2 i 22 k.p.c. przez błędne zastosowanie, niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy oraz sprzeczność istotnych ustaleń ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W konsekwencji wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na ich rzecz solidarnie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3600 złotych oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego, wedle norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od powodów kosztów postępowania zażaleniowego, w wysokości prawem przewidzianej.

Rozpoznając zażalenie powodów Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

zażalenie, jako bezzasadne nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać wypada, iż z dokumentów załączonych przez skarżących do pozwu wynikało, że złożony przez nich w dniu 31 lipca 2007 roku wniosek o ustanowienie odrębnej własności lokalu w trybie art. 48 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku (k. 35) i pismo z dnia 26 sierpnia 2009 roku w którym powodowie zwracali się o wyjaśnienie przyczyn przedłużającego się oczekiwania na realizację roszczenia objętego wnioskiem (k. 33) stanowiły jedyne, oprócz pozwu pisma, w którym powodowie wzywali pozwaną do dobrowolnego spełnienia żądania. W odpowiedzi na pierwsze z tych pism, Spółdzielnia poinformowała skarżących o warunkach związanych z przeniesieniem własności lokalu, odpowiadając zaś na drugie z nich, powołała się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 roku ostatecznie odmawiając realizacji żądania objętego wnioskiem. Wątpliwości, co do wykładni art. 48 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (które były podstawą odmowy spełnienia żądania powodów) usunął dopiero wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 lutego 2012 roku, sygn. akt P 17/10, dopuszczając możliwość uwzględniania roszczeń o przeniesienie własności lokalu na warunkach określonych w art. 48 ust. 1 pkt. 1 ustawy. Od tego momentu, aż do chwili złożenia pozwu w dniu 25 maja 2012 roku, powodowie nie podejmowali jednak żadnych czynności mających na celu realizację żądania zgłoszonego we wniosku, mimo że wskazany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego ostatecznie pozbawił Spółdzielnię argumentów, dla których początkowo odmawiała realizacji wniosków najemców mieszkań zakładowych.

Nadto, Spółdzielnia niezwłocznie po otrzymaniu odpisu pozwu zaproponowała powodom nieodpłatne ustanowienie na ich rzecz odrębnej własności lokalu (pismo z dnia 26 lipca 2012 roku - k. 60), co w konsekwencji doprowadziło do zawarcia z powodami umowy notarialnej, mocą której przeniesiono na nich własność lokalu mieszkalnego. To zaś skutkowało cofnięciem pozwu przez skarżących, w następstwie czego doszło do umorzenia postępowania. Pozwana swoim działaniem dążyła zatem do tego, aby spór został rozstrzygnięty poza Sądem, jeszcze przed terminem rozprawy, a więc w sposób jak najmniej uciążliwy dla powodów i zgodny w całości z ich żądaniami zawartymi w pozwie.

W świetle powyższego brak było również podstaw do przyjęcia, aby spółdzielnia warunkowała przekształcenie lokalu od uprzedniego zobowiązania się skarżącej do poniesienia określonych kosztów, podważających nieodpłatność przeniesienia. Za takie nie można bowiem uznać kosztów notarialnych, które obciążałyby powódkę również w przypadku wcześniejszego rozpoznaniu jej wniosku i których chęć uniknięcia, nie mogła w związku z powyższym uzasadniać wystąpienia na drogę sądową ze względu na beczynność spółdzielni.

W konsekwencji pomimo niewątplivej zwłoki spółdzielni z realizacją wniosku o przekształcenie lokalu, nie sposób było uznać, aby świetle przedstawionych okoliczności, na chwilę wniesienia pozwu, wytoczenie powództwa było konieczne dla ochrony uzasadnionych praw powodów.

Niezależnie zatem od pozostałych podnoszonych przez skarżących zarzutów, wskazane wyżej względy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadniały przyjęcie zaistnienia szczególnie uzasadnionego wypadku przemawiającego przeciwko

obciążaniu pozwanej kosztami postępowania (art. 102 k.p.c.). Bezprzedmiotowym stało się tym samym rozstrzygnięcie kwestii prawidłowości ustalenia wartości przedmiotu sporu, który to zarzut był podnoszony przez pozwaną w odpowiedzi na zażalenie powodów, jedynie na wypadek uwzględnienia zażalenia.

Z przedstawionych względów zażalenie, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powodów na rzecz pozwanej kwoty po 150 zł (łącznie 300 zł) tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (§ 6 pkt 3 w zw. § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Dz. U. 2002, Nr. 163, poz. 1348).